

GAZETA ŁOWSKA

BURA REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie
od godziny 11—12.
Listy należy frankować — Reklamek otwarte
wolno od opłaty.

Telefony:
REDAKCJI
21—18
ADMINISTRACJI
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH
REDAKTOR NACZELNY i ODPOWIEDZIALNY
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA NUMERA
20 gr.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do domu 480 z dostawą 530. Zamełkowska miesięcznie: przesyłką pocztową 530 — Zagranicą 7—P. K. O. Nr. 143.690.

Przetrzyaliśmy!

Były w naszym życiu gospodarczym chwile nawiądy ciężkie. Światowa zła konjunktura przytłoczyła swym ciężarem gospodarstwo polskie tak mocno, że czasami zdawało się, iż ono tego ciężaru nie znieśnie. Nic dziwnego, że jedni z nerwowości, drudzy z niedołęstwa, inni wreszcie ze złośliwości siali wieści groźne, potworne o jakichś wielkich, idących ku nam jakoby katastrofom gospodarczym i łączącym się z nimi ciężkimi powrotołom politycznym. Było dość pole do rozmaitego rodzaju pesymizmu.

Alc byli i inni ludzie. Byli tacy, co patrzyli na rzeczy trzeźwo; co widzieli, że nie Polska tylko jedna jest pod obuchem wielkiej światowej depresji. Zamiast desperować, zakazali rękawy i do pracy się wzięli, rozumiejąc, że paść nie wolno, że okres kryzysowy przetrzymać się musi, że po nim przyjdzie era lepszej konjunktury. Na czele tego obozu pracy i walki ze złem stał Rząd. Nie zdejmoł swęj rękę z pulsu życia gospodarczego; mnostwem zarządzeń starał się ratować sytuację w chwilach wyjątkowo krytycznych; zachęcał, podniecał do pracy i smi pracować.

Teraz jednak znaleźliśmy się w okresie, którego wyprowadzić nie można jeszcze nazwać okresem zupełnego zdrowia gospodarczego, ale który ułomności najzupełniej zadługuje na miano gospodarczej rekonwalescencji. Rekonwalescencja ta niewątpliwie potrwa jeszcze długo; pacjenta będzie trzeba stale krepić i nim się pieczołowicie opiekować. Ale rekonwalescencja ta jest ponad wszelką wątpliwość i wyklucza możliwość recydywy.

Te nasze powyższe słowa mają swe bardzo poważne uzasadnienie. Bo oto wypływają one z trzech sprawozdań, z trzech głosów, pochodzących h od czynników do oceny naszego położenia gospodarczego urzędowo niejako powołanych, głosów, które niemal równocześnie ujawnione zostały opinii publicznej w dniach ostatnich. Głosami temi są: kwartałne sprawozdanie doradcy finansowego Rządu polskiego, p. Ch. S. Dewey za drugi kwartał br., sprawozdanie Instytutu badania konjunktury gospodarczych i cen a wreszcie t. zw. „Przegląd Miesięczny” Banku Gospodarstwa Krajowego.

Cóż czytamy w tych sprawozda-

niach? Pan Ch. S. Dewey zajmuje się wyłożeniem planu stabilizacyjnego, o podatkowaniu przemysłu i handlu w Polsce, warunkami pracy oraz położeniem gospodarstw naszego kraju. Stwierdza p. Dewey, że plan stabilizacyjny funkcjonuje sprawnie. Wprawdzie wskutek ogólnej depresji gospodarczej dochody skarbu były w kwartale sprawozdawczym mniejsze, niż w odpowiednim okresie roku ubiegłego, jednak — i to jest rzecz bardzo ważną — w każdym miesiącu utrzymać była nadwyżka budżetowa a to dzięki wytrwałym usilowaniom Rządu w kierunku zmniejszenia wydatków.

Nas tu interesuje najwięcej to, co mówi p. Dewey o naszym położeniu gospodarczym. Pod tym względem czytamy najwyraźniej, że spadek

Pacyfikacja Wschodniej Małopolski.

Przemysł, 29 września. (PAT.) Władze bezpieczeństwa zlikwidowały w dniu dzisiejszym ostatecznie na terenie Przemysłu i powiatu ukraińskiej organizacji harcerskiej „Plast” oraz istniejącą na tutejszym terenie sekcję Towarzystwa opieki nad młodzieżą ukraińską.

Przemysł, 29 września. (PAT.) Z pośród aresztowanych onegdaj w Przemyslu 40 osób, podejrzanych o akty sabotażowe, zatrzymała policja po przesłuchaniu jedynie 14 osób, resztę wypuszczono na wolność. Podczas rewizji wpadł w ręce policji bardzo obfity materiał, świadczący o

silnem rozgałęzieniu U. O. W. na terenie tutejszego powiatu. Jest jednak nadzieja, że w najbliższych dniach cała ta akcja, obecnie już silnie spariżowana, zostanie w zupełności unieszkodliwiona.

Stanisławów, 29 września. (PAT.) Dnia 28 bm. o godz. 22 podpalono dwie sterty słomy w Śeranińcach pow. Horodenka, własność Assenbergera. Szkoda wynosi 700 zł.

Dnia 28 bm. o godz. 21 padła pastwa pożaru jedna sterta słomy w Korolówce pow. Tlumacz. Przytrzymał 5 osobników, podejrzanych o podpalenie.

Niepożądane incydenty.

Łwów, 29 września. (PAT.) Dnia 27 b. m. wieczorem szwadron 14 p. ułanów, będący na ćwiczeniach, wyjechał do gminy Stawczany, pow. Gródek Jagielloński i w tym momencie jakiś osobnik oddał 3 strzały rewolwerowe z pobliskich zarosli. Wskutek tych strzałów dowódca szwadronu zarządził rewizję za bronią w najbliższych zabudowaniach, w toku której znaleziono kilka karabinów, rewolwerów i naboł. Pod zarzutem nielegalnego posiadania broni i użycia jej przeciwko szwadronowi zostali aresztowani i oddani Sądowi w Gródku Jagiellońskim: Michał Kupiński, Paweł Hłama, Józef Kutelma, Roman Iwa-

syk i Stefan Jurczyński.

Tego samego dnia około godz. 23 w Baranowie pow. Gródek Jagielloński, wyrostek wiejski Wasył Kusznir, liczący lat 15, oddał strzał ze strzelby zbrojonej w formie łaski, do dwóch ułanów, poczem został przytrzymał i oddany do dyspozycji sądu.

Należy nadmienić, że ogół gospodarzy w tej wsi przyjął wobec wojska postawę bardzo lojalną i dobrowornie zaczął znosić ciężki składowe broni i amunicji, jaka gdziekolwiek we wsi się znajdowała. Na budynku gminnym, w dowód lojalności, wywieziono chorągiew o barwach państwowych.

Na Śląsku spokój.

Katowice, 29 września. (PAT.) Na całym terenie Województwa Śląskiego

panuje spokój i porządek. Nigdzie nie doszło do strajku.

Niesienie pomocy finansowej państwu zaatakowanemu.

Genewa, 29 września. (PAT.) Szwajc. Ag. Telegr. donosi: Zgromadzenie Ligi Narodów na swem dzisiejszem popołudniowym posiedzeniu załatwiło w szybkim tempie szereg spraw. Przedwzyskiem bnd dyskusji przyjęło konwencję o niesieniu pomocy finansowej państwu zaatakowanemu, przyczem przewodniczącemu Zgromadzenia Titulescu zakomunikował, że już liczni delegaci otrzymali od swoich rządów instrukcje natychmiastowego podpisania konwencji. W

związku z tem przewidziane jest odbycie we czwartek w południe specjalnego uroczystego aktu podpisania wspomnianej konwencji.

Następnie Zgromadzenie zaakceptowało szereg sprawozdań o działalności organizacji higieny, o pracach w komisji komunikacyjno-transzycyjnej, o pracach komitetu finansowego, wreszcie sprawozdanie o ochronie dzieci oraz o reformie na drodze międzynarodowej prawa karnego i więziennictwa.

Ż ostatniej chwili.

Wyniki ciągnięcia loterii klasowej.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 30 września. W dzisiejszem ciągnięciu Państwowego Loterii Klasowej wyszły następujące wygrane:

- po 25.000 zł. — Nr. 23279, 91210;
- 20.000 zł. — Nr. 40613;
- po 3.000 zł. — Nr. 55247, 69224, 173144, 173855, 88791, 182143;
- po 2.000 zł. — Nr. 42341, 59123, 93140, 110661.
- po 1.000 zł. — Nr. 5994, 14575, 41118, 165950, 169447, 184290, 188349, 195149, 199898, 203294, 208059, 20082, 69177, 71148, 73341, 126795, 163551, 191115.

Piękny gest P. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 30 września. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej wystąpił z inicjatywą oddania odspalonego do jego dyspozycji pałacu w Racocie (Województwo poznańskie) na cele oświaty rolniczej. Rada Ministrów uchwała w dniu 23 b. m. przekazać pałac w Racocie Ministerstwu Rolnictwa z zastrzeżeniem, iż Racota będzie oddana na cele oświaty rolniczej.

Nowy ambasador turecki w Warszawie.

Warszawa, 30 września. (PAT.) „Express Poranny”, powołując się na prasę turecką, donosi, że ambasador tureckim w Warszawie ma być mianowany sekretarz generalny stroniactwa ludowego, Sawfed Bej.

Tragiczny wypadek.

Genewa, 30 września. (PAT.) Na dworcu w Lyonie express Genewa-Łozanna przejechał p. De Coppet, b. konsula generalnego Francji w Warszawie w latach 1929-1917.

produkcji, który trwał z maleńtytoli przetrwami od początku 1929 r. został wreszcie powstrzymany. Można spodziewać się, iż rozpoczął się okres ostędnencji z wyżkowię.

Przyznając, że sytuacja rolnictwa jest na razie jeszcze trudna, stwierdza w dalszym ciągu p. doradca finansowy fakt, znany już zresztą powszechnie, a doniosły, że handel zagraniczny w ciągu pierwszego półrocza br. zamknął zysk saldem dodatniem w wysokości 88.446.000 zł. wobec niedoboru zeszłorocznego w wysokości przeszło 433 mil. zł.

Tyle p. Dewey. Instytut badania konjunktury stwierdza że znowu dalszą poprawę sytuacji na rynku pieniężnym. Spadła znacznie suma protestów wekslowych, obniży-

ła się przeciętna stopa, pobierana przez banki prywatne. Kursy papierów procentowych wykazywały dalszy wzrost; po raz pierwszy z dwóch blisko lat podniósł się w sierpniu kursy akcji przemysłowych. Produkcja przemysłowa wykazała wyraźny wzrost; poszczególne gałęzie przystępują do rozszerzenia rozmiarów wytwórczości. Dzieje się to przedwzyskiem w przemyśle włókienniczym, w górnictwie węglowym oraz w przemyśle metalowym.

Te same dodatnie momenty stwierdza również „Przegląd Miesięczny” Banku Gospodarstwa Krajowego. Ze szczególnym naciskiem podkreślono tożsamość, rozmaitych gałęzi wytwórczości. Dowiadujemy się o wzmożonem zapotrzebowaniu gotówki, o zwiększających przez banki operacjach

kredytowych, o wzmożonym o 100 tysięcy tonn wydobyciu węgla, o wielkich zamówieniach hutniczych dla Rosji, o rozroście obrotów w handlu wewnętrznym, o zmniejszających się cyfrach bezrobocia.

Tak wyglądają trzy głosy bezstronne, głosy oparte na skrupulatnem badaniu i analizowaniu danych zjawisk. Głosy te są prognostykami lepszych czasów; każą nam dalei wtrwać w pracę i w wysiłku, którego owoce muszą być dobre. Upadłe samemu na duchu lub sączyć zępienie w drugich, byłoby w tej chwili zbrodnią. Zostawmy to ludziom złym albo tchórzom. Najgorzse zło mnięłol Przetrzymaliśmy!

We środę kanclerz Brüning poczynie rokowania z poszczególnymi stronnictwami parlamentarnymi. Według informacji Biura Conti, kanclerz nawiąże pertraktacje przedewszystkiem ze stronnictwami, które popie-

O prześladowaniach religijnych w Rosji sow.

Citta del Vaticano, 29 września. (PAT.) „Observatore Romano” rozpoczęło druk odcinków relacji Jezuitów Walsha o Kościele katolickim i prześladowaniu religijnym w Rosji sowieckiej. Ks. Walsh odczytał te relacje na Kongresie prasy katolickiej. Jak wiadomo, relator był przez pewien czas w Rosji sowieckiej i wygłosił niedawno w Rzymie ciekawy odczyt o prześladowaniach religijnych w Rosji.

Afganistan przeciw Amannulabowi.

Teheran, 29 września. (PAT.) Donosi, iż Rada Narodowa Afganistanu, na ostatnim swoim posiedzeniu zatwierdziła rezolucję, przewidującą utworzenie zgromadzenia narodowego, przywrócenia tytułu i odznaki honorowej oraz flagi trójkątnej, zniesioną przez Amannulabowi. Rada wypowiedziała się przeciwko zwrotowi Amannulabowi jego dóbr i przywróceniu rezolucji, żądając zwrótu wywiezionych przez tegoż kosztowności, stanowiących własność państwa. W kołach Rady wyrażono opinie, że król, zgodnie z ustawami islamu, obejmie w charakterze prezydenta Rady ministrów, kierownictwo spraw państwowych.

Zgon Ilii Repina.

Berlin, 29 września. (PAT.) Donosi, iż Helmsingfors, że znany rosyjski artysta-malarz Ilija Repin zmarł dziś na wsi w pobliżu Helmsingforsu.

Niezwykły ofiarodawca.

London, 30 września. (PAT.) Jeden z multimiliardierów amerykańskich Edward Hartnes, właściciel wielu linii kolejowych i znany filantrop, złożył na cele publiczne olbrzymią sumę, która dochodzi do 2 milionów funtów szterlingów. O użyciu tej sumy zdecydowały Rada admistracyjna, złożona z 5 członków. Pieniądze zostaną użyte na każdą działalność, która zostanie uznana za plynącą z miłosierdzia.

Austrjacki kryzys rządowy przedłuża się.

Wiedeń, 29 września. (PAT.) Jakkolwiek wybory nie są jeszcze rozpoczęte, rozpoczyna się już ostra walka wyborcza. Zarząd główny Heimwehra ogłasza rezolucję oświadczającą się za gabinetem Vaugoina i wzywającą stronnictwa mieszczańskie do utrzymania frontu anty-markowskiego. Gdyby front ten został rozbity, wówczas zastrzeżenie sobie Heimwehra swobodę działania.

Były kancelarz Renner wygłosił wczoraj mowę wyborczą, w której przedstawia program socjal-demokraty i oświadcza, że wobec politycznej przeszłości Vaugoina możliwe jest, iż myśli on o zamachu stanu. Księża Seipła nazwał mowa zły m. zły duchem Austrii, ponieważ nie dopuszcza on do porozumienia między robotnikami i chłopami. Jeżeli stan ten potrwa dłużej, wówczas wojna domowa będzie nieunikniona.

Wiedeń, 29 września. (PAT.) W ciągu podróży swojej z Oslo do Wiednia, udzielił Ks. Seipel wywiadu korespondentowi „Prager Tagblattu”.

Na zapytanie o przyczynę upadku gabinetu Schobera, oświadczył Ks. Seipel, że dr. Schober, którego wielkie zaśluzgi służby uznają, obalony został nie przez parlament, lecz przez niezdolność swoją do energicznej i szyb-

kiej decyzji w najważniejszych sprawach administracyjnych. Stronnictwo chrześcijańsko-socjalne pragnie skupić około siebie wszystkie siły polityczne. W razie potrzeby utworzy ono rząd mniejszości. W Norwegii znają tylko rządy mniejszościowe.

Wiedeń, 29 września. (PAT.) Na zgromadzeniu chrześcijańsko-socjalnych przewodniczący partii Schmidt oświadczył, że współpraca chrześcijańsko-socjalnych z niemieckimi narodowcami stała się niemożliwą, ponieważ coraz jawniej uprawiają oni politykę anty-kościelną.

Wiedeń, 29 września. (PAT.) Decyzja w sprawie nowego gabinetu nastąpi w wtorek. Dzisiejsze dzienniki wieczorne donoszą, że czynione są starania, by skłonić niemiecko-narodowych i stronnictwo chłopów do pozostania w koalicji mieszczańskiej. Nie miecko-narodowi żądają za cenę pozostania w koalicji, by prezydentem kolejni zostali mianowany szef sekcji Enders. W związku Chłopskim są zdania podzielone. Tak niemiecko-narodowi, jak i Związek Chłopski stawiają żądanie przeprowadzenia reformy wyborczej, gdyż obecna ordynacja wyborcza przykrojona dla potrzeb wielkich stronnictw, krzywdzi stronnictwa mniejsze.

Konkurs awionetek.

Lwów — Lublin — Kraków — Katowice — Częstochowa — Łódź — Poznań — Grudziądz — Toruń — Warszawa.

Awionetki obowiązujące są do lądowania na wszystkich wytyczonych lotniskach. Trasa trzeciego konkursu krajowego awionetek przechodzi przez miasta, w których lotniska wybudowane są na koszt, przy pomocy lub poprosu L. O. P. P. Awionetki powrócą do Warszawy w niedzielę, 5 października.

Michał Rostworowski.

Wybór prof. Michała Rostworowskiego na członka Trybunału Haskiego jest wielkim sukcesem Polski i świadczy o głębokim zaufaniu, jakim cieszy się w miarodajnych kołach zagranicznych ten wybitny polski uczyony.

Prof. Michał Rostworowski urodził się w Dreźnie w dniu 27 sierpnia 1864 r. Wykształcenie średnie pobierał w gimnazjum w Warszawie, po czym studiował na uniwersytecie w Warszawie i w Petersburgu, który ukończył w r. 1888. Następnie studiował w Paryżu, oraz w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie w r. 1903 uzyskał doktorat. W tymże roku objął profesurę w Krakowie, w r. 1913 został dziekanem wydziału prawnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, w roku zaś 1925 obrany został rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od roku 1910 pełnił funkcję dyrektora Szkoły Nauk Politycznych w Krakowie.

W r. 1919 prof. Rostworowski powołany został na członka Komisji Konstytucyjnej, w r. 1920 wchodził w skład Komisji Kodyfikacyjnej R. P. W latach 1923 i 1929 wybierany był do Trybunału Rozjemczego w Hadze, w latach zaś 1925, 1926, 1928 i 1929 zasiadał jako sędzia ad hoc w Trybunale Międzynarodowym w Hadze w sprawie Chorwacji. W r. 1926 delegowany został na konferencję geneńską w sprawie ewentualnego przysąpienia Stanów Zjednoczonych do Trybunału Haskiego.

Prof. Rostworowski odznaczony jest Krzyżem Komandorskim orderu „Polonia Restituta”.

FUTRA

damskie i męskie

wykonuje

Eugenjusz Howikowicz
Lwów, ul. Lindego 3.

Ci, co wołają o pamięć.

Znajdujemy się prawie w przededniu wielkich uroczystości listopadowych: 100-nej rocznicy Powstania Narodowego 1830/31 r. Cała Polska gotuje się do świętnych obchodów, w Warszawie odbędzie się wielki Zjazd Historyków pod imieniem Powstania, a na półkach księgarskich zjawiają się już powoli wydawnictwa, poświęcone temu doniosłemu obchodowi.

Także Lwów, pamiętamy zawsze wielkich chwil dziejowych naszego Narodu, nie został w tyle za innymi ośrodkami kulturalnymi: obszerny Komitet Jubileuszowy, podzielony na szereg sekcji, zajmuje się jak najrozsławniej opracowaniem programu niedawnej Uroczystości.

W takim to właśnie momencie, następującym wszystkich na poważnie ton, przychodzą na myśl ci ludzie, którzy tutaj, na gruncie byłej austriackiej Galicji, pod obuchem bezwzględnej germanizacji, wykwalifikowani niegdyś insurekcyjną ideą polską i portowali się na czynny patriotyzm, śmiało i gorąco.

Mówimy tu o licznych spiskowcach galicyjskich na długiej przestrzeni XIX wieku, zarówno przed powstaniem listopadowym, jak też po jego upadku, w okresie przynęceń, potem w okresie przebudzonym, rewolucyjnym i w czasie „wiosny ludów” i dalej aż po rok 1863 i upadek powstania styczniowego.

Czaszy, które nastąpiły później, przy końcu XIX-go i w początkach XX-go wieku, przypominał nam nie-

dawno zjazd uczestników organizacji niepodległościowych b. Galicji.

Albo o tamtych, z przed stulecia, czy prawie z przed stulecia, głucho u nas przeważnie, chociaż na kartach dzieł narodowych i martyrologii tej prowincji Polski nazwiska ich święcić powinny złotymi głoskami.

Dziejami spisków i stowarzyszeń tajnych b. Galicji zajmuje się u nas mało kto. A jednak ta tajna działalność narodowa, skierowana zawsze ku myśli wyzwoleniowej, uświęcona całym szeregiem czynów i czynów ofiar, ciągnęła się długa krwawa węstga od samych niemal początków XIX-go w. na ogromnej przestrzeni kilkudziesięciu lat.

Nieprzebrane wprost materiały do niej spiskowca dzisiaj w Archiwum Państwowym we Lwowie, w olbrzymim korpusie aktów lwowskich są dowodami kryminalnymi, dotyczącymi procesów i dochodzeń o zdradzie stanu. Roi się tam od nazwisk netylko głosnych, jak Wiśniowski, Kapuściński, Smolka, Ziemiałkowski, Dunajewski, Goslar itd., ale od setek nazwisk ludu zupełnie zapomnianych, a nieraz niepopolitego ducha, żelaznego hartu i bezgranicznej ofiarności.

Występują w tych aktach obok siebie, sprzeczni w jednym plemiennym porwaniu i w jednym ciężkim trudzie — synowie domów arystokratycznych i księży, synowie szlachty, ziemianie i chładochowie zaścianki galicyjskie (o których pisał Walery Lwowski), mieszczenie i drobniem-

czanie, rzemieślnicy i służba dworska.

Co bardzo znamienne, to świętny udział w tej pracy spiskowej, niepodległościowej dla Polski — ludności ruskiej b. Galicji, z której rekrutowali się nieraz najgorętsi patrioci polscy, zanim Austria rzuciła między oba narody straszne hasło: Divide et impera.

Ruscy księża, seminarzyści, oficjale, studenci — przodkowie tych, co dzisiaj uprawiają samobójczą akcję sabotażową — stawali w pierwszych rzędach obrońców idei polskiej niepodległości i państwowości. Obok mężczyzn — nie brak kobiet; obok chrześcijan — nie brak i patriotów starożytnych.

Z głębokim wzruszeniem przegląda się dzisiaj te stare, nieraz wilgotne zepsute fasky, w których napotyka się — wśród niezliczonych protokółów śledczych i przewodów procesowych — na „corpora delicti”, na owoce rewizji domowych i osobistych: pamiętniki i korespondencje, na jakieś stambuchy romantyczne i wypisy z literatury patriotycznej, na poezje emigracyjne, wiersze Mickiewicza i Słowackiego, paszkwile przeciw zaborcem i rzewne modlitwy o wolność Polski. Czasem wyblysznie z poróżni aktów naważ zarzewia klęska szabl, ażepta konfederacja, lub posypią się okruszyny chleba więziennego, na który ktoś uskarżał się przed władzą.

Wszystkie strony Małopolski, wszystkie powiaty, w tymżeż miasta i miasteczka, — mają w tym skarbu swój udział. Całość urasta na praw-

dziwy pomnik polskiej myśli niepodległościowej i gorącego polskiego ducha tej ziemi.

Literatura drukowana spisków galicyjskich (pomijając rewolucję krakowską 1846 r.) jest skromna i częściowo przestarzała. Szczą pracami Widmana, Czapińskiego, Pępowskiego, Krajewskiego, i Bronisława Łozińskiego, — drobne tylko przekłady.

W ostatnich latach zwrócił na tę erę rewolucyjną b. Galicji uwagę prof. Adam Szelański, a wychowanek jego Seminarium w Uniwersytecie lwowskim opracował już kilka takich tematów.

Przed kilku dniami ukazała się np. duża praca dra Tyrowicza o Janie Tyssowskim, dyktatorze rewolucji krakowskiej z r. 1846, która po znacznej pracy dra Marcjalego Szaroty o dyplomatycznej stronie tego powstania, jest znowu pierwszą, większą rzeczą na ten temat.

W chwili zbliżania się wielkopomnej rocznicy Walk Narodowych 1830/31 roku powinniśmy wrócić do dzieł o działach i martyrologii b. Galicji nie tylko myślą, ale i czynem.

Młode pokolenie historyków polskich powinno zabrać się cenniejszej i żywo do opracowania poszczególnych rozdziałów tej historii irredenty naszej na tej ziemi, do opracowania poszczególnych postaci czy epizodów.

A wtedy stanie się netylko żądanie sprawiedliwości historycznej, ale powstanie nowe, piękne rozdziały polskiego Plutarcha na pokrzepienie serca i na przykład młodym pokoleniom Polski.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 30 września 1930.

RUCH SZKOŁOWY W MINISTERSTWIE WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 30 września 1930 roku zamianował:

Byłego profesora zwyczajnego Politechniki Lwowskiej inż. Władysława Bratkowskiego — profesorem zwyczajnym włókiennictwa na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej;

Profesora nadzwyczajnego Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Ksawerego Dunikowskiego — profesorem zwyczajnym rzeźby w tejże Akademii;

Profesora zwyczajnego mienia elektrotechnicznego w Politechnice Lwowskiej Dr. inż. Kazimierza Idaszewskiego — profesorem zwyczajnym maszyn elektrycznych na Wydziale Mechanicznym tejże Politechniki;

Dr. inż. Włodzimierza Krukowskiego — profesorem zwyczajnym pomiarów elektrycznych na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lwowskiej;

Profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie Dr. Teofila Modelskiego — profesorem zwyczajnym historii powszechnej średniowiecznej na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie;

Profesora nadzwyczajnego malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Ignacego Pięńkowskiego — profesorem zwyczajnym malarstwa w tejże Akademii;

Docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Dr. Leona Chwistka — profesorem nadzwyczajnym logiki na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie;

Zastępcę profesora w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie Kazimierza Mozyskiewskiego — profesorem nadzwyczajnym etnologii i etnografii narodów słowiańskich na Wydziale Filozoficznym tegoż Uniwersytetu.

(„Monitor Polski” Nr. 224, z dnia 27 września 1930.).

PRZENIESIENIA W GIMNAZJACH I SEMINARIACH.

Ministerstwo W. R. i O. P. przeniosło z dniem 1 lipca 1930 r. na własną próbę p. Dr. Wiktora Osieckiego, dyrektora XII gimnazjum państw. we Lwowie, na równorzędne stanowisko do VII gimnazjum państwowego im. Tadeusza Kościuszki we Lwowie, oraz z dniem 15 września 1930 r. p. Edmunda Gibczyńskiego, nauczyciela gimnazjum państwowego w Kolorzowie, do gimnazjum państwowego w Brach.

Pan Kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego, przedniósł z dniem 1 września 1930 r. p. Zygmunta Zizewicza, nauczyciela szkoły ćwiczeń Państw. Seminarium nauczycielskiego w Solcu do szkoły ćwiczeń w państw. Seminarium nauczycielskim męskim w Samborze.

PRZENIESIENIA W SZKOLNICTWIE POWSZECHNEM.

Pan Kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego, przedniósł w drodze konkursu z dniem 1 września 1930 r. p. Władysława Nowakowskiego, kierownika 7 kl. publ. szkoły powz. w Caudu, powiatu Strzyżów, na równorzędne stanowisko do 7 kl. publ. szkoły powz. męskiej im. Staszica we Lwowie.

Wypożyczalnia książek

ST. MALINOWSKIO BATOREGO 28

Ostatnie nowości biblioteczne.
Abonament miesięczny 2 zł

Rewizje w Przemysłu.

Przemysł, 30 września. (PAT.) W nocy z poniedziałku na wtorek przeprowadziły władze bezpieczeństwa szereg rewizji na terenie tut. powiatu w lokalach Towarzystwa „Proswita” i kooperatywy ukraińskich wsiach: Wilcze, Grochowce, Jaksaninie, Pikułice, Siedliska i innych. Rewizje w członków tych instytucji wykazywały zbrodniczą działalność towarzystw. W związku z tem aresztowano kilkanaście osób, których nazwiska ze względu

na dotyczące się śledztwo trzymamy na razie w tajemnicy.

Przemysł, 30 września. (PAT.) W poszukiwaniach za sprawcami aktów sabotażowych, przeprowadziły władze bezpieczeństwa rewizję w ukraińskim Instytucie dla chłopców w Przemyslu, przy ul. Tatarskiej 9. Rewizja dała niespodziewany wynik. Znalezione tam całą masę tajnych broszur i czasopism, nawołujących do wystąpienia przeciwko Państwu.

Przed dziesięcią laty.

30 września.

Front północny: Oddziały na skrzydle północnem bez kontaktu z nieprzyjacielem dotarły do linii rzeki Uty. Po przeprawieniu się przez Niemce pod Sieleczką Dywizja Fiechtory Legionów forsownym marszem zbliża się do Nowogródka, podczas gdy brygady jazdy (II-ga i IV-ta) tworzące z nią razem grupę pościgową

wą posuwają się wzdłuż Niemna.

IV-ta armia: 14 dywizja piechoty po 75-ko km. marszu naciera na Baranowicze i zdobywa je, biorąc 1000 jeńców i wiele sprzętu wojennego. Cała 4-ta armia wysuwa się poza linię kolejową Lida-Baranowicze.

Front południowy: Bez ważniejszych zmian.

Uroczyste otwarcie pierwszej w Polsce linii kablowej Warszawa—Łódź.

W dniu dzisiejszym o godz. 12 odbyło się w sali konferencyjnej Ministerstwa poczt i telegrafów uroczyste uruchomienie nowowbudowanej linii kablowej, będącej pierwszym odcinkiem wielkiej magistrali Warszawa-Cieszyn; w uroczystości wzięm udział: Minister poczt i telegrafów, przedstawiciele poszczególnych Ministerstw, Izba przemysłowo-handlo-

wych, organizacyi społecznych, oraz prasa. Jednocześnie podobna uroczystość odbędzie się w Łodzi na specjalnej centrali międzynarodowej, zbudowanej w związku z zaprowadzeniem kabla. Punktem kulminacyjnym uroczystości będzie jednocześnie przeprowadzenie rozmowy na linii Warszawa-Łódź przy pomocy 17 przewodów kablowych.

Z Teatru Małego.

„Egzotyczna Kuzynka“, komedia w 3 aktach Ludwika Verneuilu w przekładzie Jany Strachockiego. Premiera.

Wbrew podnoszącym się tu i ówdzie głosom, publiczność nasza nie straciła dotąd upodobania w lekkiej komedii francuskiej, traktującej z frywolnym uśmiechem sprawy burzawianych salonów i małżeńskich sygnali.

Ludwik Verneuil jest obecnie jednym z najpopularniejszych dostarczyć sztuk tego typu, prześmiewczych mocno, erotykiem, pełnych drastycznych sytuacji i śmiało lekceważących kamiony tradycyjnej moralności małomieszczańskiej.

Zgodnie z panującą dziś modą dąży Verneuil do możliwego uproszczenia akcji i usunięcia zbędnych postaci drugoplanowych, ograniczając się do trzech, czterech osób, między którymi rozgrywa się konflikty dramatyczne. Tak było w grany przed parą laty „Kochanku od serca“, tak w „Radoci kochania“, tak jest i w „Egzotycznej kuzynce“, osnutej na tle zawsze jeszcze aktualnego „zagadnienia“ trójkąta małżeńskich.

Egzotyczna kuzynka jest, konieczna na dziś zarówno na scenie jak i na ekranie Rosjanka, Sonja Warnilowa, coś w rodzaju „Madonny de sleeping“, krążącej po świecie w poszukiwaniu przygodnych kochanków.

Uroczą Sonja widzi się jako egzotyczny gość w trójkąt Archibalda Burela, b. bankiera a obecnie literata, jego żonę Lucynę i przyjaciela domu, pana Huberta Cartereta, z zawodu malarza. P. Archibald Burel zadedywał przez długie lata i żonę, zajęty gieldowymi spekulacjami, obecnie jednak lekarze kazali mu wycofać się z ruchliwego życia finansjery i wyszukać sobie jakieś spokojniejsze zajęcie. Pan Archibald wybrał tedy literaturę, której uprawianie nie wymaga, jego zdaniem, specjalnych

przygotowań i zdolności i pisze sensacyjną powieść pt. „Rozpusta w Singaporze“.

Ciągła jego obecność w domu przeszkadza jednak żonie i jej przyjaciółce, toteż pani Lucyna postanawia użyć niespodziewanie przybyłej kuzynki, jako przynęty dla swego własnego męża a jednocześnie P. Archibald prosi „milenego gościa“, aby zajął się bliżej Hubertem, w którego jest zakochana. Pani Sonja spełnia życzenie swych gospodarzy i trójkąt przekształca się szybko w rodzaj czterokob. Piękną Rosjankę lawiruje między oboma mężczyznami, zdobywając ich serca i obudzając zażdrość, przez chwałę zdaje się nawet, że odbije Lucynę jej malarza, ostatecznie jednak po krótkim i gorącym flircie, starsza miłość zwycięża, Hubert zostaje przy pani Archibaldowej, Sonja rusza znów w świat, a niefortunny bankier-literat patrzy z żalem za odejdzającą „egzotyczną“ kuzynką.

Grano tę niezbyt pomysłową, ale dość wesołą historię, po widowieście rannem przygotowaniu. Sonja była pani Irena Gryńska, pełna uroku i temperamentu, zwłaszcza w dwóch pierwszych aktach, których występowanie zdobywała uwodzącymi obok panów; Lucyna pani Morska, która wywiała się bez zarzutu z niełatwej roli żony-intrygantki.

Postać Archibalda odtworzył P. Strzelecki, niezawodny w rolach tego rodzaju, a malarza-kochanka p. Krasnowiecki. Wystawa staranna, a publiczność zjawiała się licznie, jako że był to dzień sobotni. Bywały teatralni niezapewniał nawet w kuluarach, że Verneuil zrobi kasę, czego oczywiście dyrekcyi nie należy.

Zastępca.

Schwytanie agenta G. P. U.

Wilno, 30 września. (PAT.) Komendant posterunku policji państwowej w Dolhynowie otrzymał swego czasu wiadomość, iż u niejakiego Stanisława Chasińciewicza w Michałkowskich Basiekach przebywa agent G. P. U. w Mińsku, noszący imię dawną Jan Trubacz, który był na służbie wywiadu sowieckiego. Wskutek tej wiadomości komendant udał się w towarzyszywie policjantów do wskazanego zagrody. W czasie rewizji Trubacz strzelił do komendanta posterunku z ukrycia i zranił go w policie, następnie wybiegł na dziedzińiec i ostrzeliwując się usiłował zbiec do lasu, policjanci jednak ujęli go. Na śledztwie Trubacz zeznał, iż został zwerbowany do wywiadu sowieckiego, gdzie polecono mu werбовать ludzi do tego wywiadu i utrzymywać z nimi ściśle kontakty oraz używać do przemycania materiału wojennego przez granicę. Trubacz wskazał na pięć osób jako swoich wspólników. Sąd skazał Jana Trubacza na dożywotnie więzienie, pozostałych zaś na ciężkie więzienie od lat 8 do 15-ty.

Kancelarz Vaugini dziś przedłoży listę gabinetu.

Wiedeń, 30 września. (PAT.) Organ chrześcijańsko-socjalny Reichspost donosi, że desygnowany na kancelarza Vaugini zdecydowany jest bezwarunkowo przedłożyć dziś wieczorem list swego gabinetu prezydentowi republiki. Pewne jest, że kancelarz i sprawa wojkowa obejmie Vaugini, sprawy zagraniczne zaś ks. Seipl. Obsadzenie innych kł. załóżby według od stanowiska niemiecko-narodowych i Związku chłopskiego. Do gabinetu ma być też powołany mąż zaufania Reichsweltry, prawdopodobnie księżę Starhenberg. Nowy rząd rozpocznie w tym tygodniu wybory na dzień 16 listopada.

„N. Fr. Presse“ donosi z kół chrześcijańsko-socjalnych, że ks. Seipl w najbliższej przyszłości nie zamierza stanąć na czele rządu i że goćw jest tylko przyjąć kł. ministra spraw zagranicznych.

Pięty kongres rosyjskich uczonych emigrantów.

Jak donosi prasa z Sofji, piąty kongres rosyjskich uczonych emigrantów ukończył tam swoje prace uroczyste posiedzenie, w którym wziął udział także król Borys. Przedwodzący kongresu dziękował królowi za zaszczytne przyjęcie rosyjskich uczonych. Honorowy prezydent kongresu, minister oświaty Cankow zakończył kongres przemówieniem, w którym wyraził nadzieję powstania wolnej i demokratycznej Rosji. Obecni wnieśli okrzyk na cześć króla Borysa.

Kraj, w którym ma się gaz świetlny zadarmo.

Ciekawe zjawisko natury zostało odrazu grzecznie wykorzystane przez mieszkańców okolicy Słonu, na granicy Mołdawii. Przy przekopawaniu gruntu na głębokości kilkudziesięciu centymetrów stwierdzono, że z ziemi wydostaje się gaz, posiadający charakterystyczny zapach benzyny i zabarwienie błękitnawo. Spróbowano zapalić ten gaz, który, jak się okazało, płonie bardzo łatwo i wyciąga. Mieszkańcy Słonu odrazu znaleźli wreszcie swoje paleniska kuchenne i gotują obecnie na darmowym gazie, który wydobywa się z wywierconych otworów. Gasi się ten oryginalny palnik, zasympując ten przegrzany ziemi. Tanie i dobrze!

KRONIKA

WRSIEN
30
WYTIK

KALENDARZ
Ra-kt. Hieronima
G-ra-kt. Sofiji

Wielki dzień g 11 m 21
Zachód s 4 m 11 m 46
Dziś dzień g 11 m 46

LWOWSKA

TEATR WIELKI

Wtorek, 30 września, o godz. 7.30 wiecz.: „Traviata”, opera w 4 aktach Verdiego.
Środa, 1 października, o godz. 7.30 w.: „Druziar”, operetka w 3 aktach Lehara. Występ Fomartek i Foliolistik.
Czwartek, 2 października, o g. 7.30 w.: „Rycersko wieńszka”, opera Mascagniego, a „Pałace” opera Leoncavalli. Występ Czarnieckiego i Zelenego.

TEATR MAŁY

Wtorek, 30 września, o godz. 7.30 wiecz.: „Egzyzyczna kuzynka”, komedia w 3 aktach Verneulle’a.
Środa, 1 października, o godz. 7.30 w.: „Egzyzyczna kuzynka”, komedia w 3 aktach Verneulle’a.
Czwartek, 2 października, o g. 7.30 w.: „Egzyzyczna kuzynka”, komedia w 3 aktach Verneulle’a.

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek, 30 września, o godz. 7.30 wiecz.: „Dziwny wojsk Szwęjk”, w układzie scen. L. Schillera.
Środa, 1 października, o godz. 7.30 w.: „Dziwny wojsk Szwęjk”, w układzie scen. L. Schillera.
Czwartek, 2 października, o g. 7.30 w.: „Dziwny wojsk Szwęjk”, w układzie scen. L. Schillera.

TEATR NOWOSCI

Wtorek, 30 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Cjanalki”.
Środa, 1 października, o godz. 7.30 w.: „Cjanalki”.
Czwartek, 2 października, o godz. 7.30 w.: „Cjanalki”.

Z okazji 30-lecia Teatru Wielkiego dyrekcja teatrów miejskich przysposobiła specjalne wydawnictwo jednorozowe, poświęcone dajacemu tomu gmaczu, stanowiącego — jako pierwszy strukt — chlubę miasta Lwowa. Wydawnictwo to zawierać będzie arze wspomnień pódra wziętych literatów, zarazem krytyków, zarówno miejskich, jak i zamiejscowych, a nadto liczne ilustracje, głównie portrety wszystkich dotychczasowych dyrektorów i zasłużonych artystów Teatru Wielkiego. Ktase się do pamiętnik w dniu 4 października.

W Teatrze Wielkim dziś piękna opera Verdiego „Traviata” z A. Seleniakiem w partii tytułowej. Dyryguje dyrektór E. Macini. W Teatrze Rozmaitości (ul. Rutowskiego 22) codziennie wycieczny „Szwęjk”. Niebawem wejdzie na afisz niegrana dotąd nigdzie komedia „Egzyzyczna kuzynka” podkii autorstwa Ferdinanda Goetla i Rafała Malczewskiego, „Król Nikodem”. Jest to doskonała groteska sceniczna, której akcja toczy się w Polsce w roku 1800-tym, a w której główna rola grana p. Czechowską, Chodacki, Damiński, Konrad, Machalski, M. Znicz. Dekoracje przygotowała W. Dawerski.

W Teatrze Małym sukces niebawmy odnosi „Egzyzyczna kuzynka”, wycieczowa lekka komedia francuskiego autora Verneulle’a, świetnie grana przez pp. Grywidę, Morską, Karłowickiego i Szczepanickiego. W Teatrze Rozmaitości. Dyrekcja Teatrów Miejskich prosi nas o podanie do publicznej wiadomości, że t. zw. zgnijki, przysługujące artystom i artystkom, nowozaryszonem, ważne są na wszystkie przedstawienia we wszystkich trzech teatrach miejskich stałe, za wyjątkiem tych przedstawień, co do których nastąpić specjalne zastrzeżenia, oraz przedstawień po cenach znizonych.

REPERTARIUM KINOTEATRÓW

„APOLLO”: „Wielki szarabanda” z Al. Jolsonem. Film dźwiękowy.
„CASINO”: „Rewja Hollywooda” 100% dźwiękowe.
„CHIMERA”: „Lekcja miłości” z Klarą Bow.
„COLOSSEUM”: Z powoda rekonstrukcji kino nieczynne.
„KORNIC”: 100% dźwiękowe: „Upadły anioł”.
„LEW”: „Rio Rita”.
„MARYSIENKA”: 100% dźwiękowe: „Upadły anioł”.
„OAZA”: „Bohaterstwo morza”.
„PALACE”: „Otrątnia kompijka”, w rol. Conrad Yeldt. (Film dźwiękowy).
„PALACI”: „Colony” z nowozaryszonem.
„PASAZ”: „Pat i Patachon wśród ludzkości”.
„PROMIEN”: „Ostrzegam”.
„STYLWY”: „Kazń zory”.

Otre strzelaniny w Zamarynowie. W dn. 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30 września, 1, 2, 3 października b. r. odbyły się strzelaniny wojskowe w Zamarynowie. W ćwiczeniach oddziałów wojskowych, polączone

z otretem strzelaniem. Z uwagi na bezpieczeństwo publiczne, strzela zagrożona podkiami będzie zabezpieczona wojskowymi posturkami i ochronnikami, do których zarządzeń wiani się stosować bezwzględnie wszystkie przedkine. Ambulatorium Kliniki chorób skórnych i Wenerycznych Uniwersytetu J. P. K. i Piekarska 81 będzie otwarte dnia 1 października b. r. Przyspinożona choroba odbywać się będą oddzielenie z wyjątkiem wiatu i światła, od godziny 9-jej do 11-jej przedpołudniem.

Pan Wojewoda Nakoniecznikow-Klukowski wjechał w sprawach służbowych na jeden dzień do Warszawy.

Dziesiąta rocznica zwycięstwa nad armią bolszewicką obchodzona będzie przez władze miasta we Lwowie bardzo uroczysto. Wczoraj odbyło się w tej sprawie w Województwie niezwykle tłumne zebranie obywatelskie. Ustalono na niem w główniejszych zarysach program uroczystości, oraz wybrano przewodniczących poszczególnych sekcji, które z dniem dzisiejszym przystąpiły już do pracy przygotowawczej.

Ks. Metropolita Szepczyński w Warszawie. W związku z ostatnimi wypadkami na terenie Wschodniej Małopolski i akcji władz, odesłał dziś w południe do Warszawy ze Lwowa aeroplanem „Lot” Ks. Metropolita Szepczyński, który ma zamiar odbyć konferencję z Ministrem W. R. i O. P. i, jak mówią, prosić o umożliwienie mu audjencji u Pana Premiera Marszałka Piłsudskiego.

Na onegdziej nadzwyczajnej sesji Magistratu, odbytej pod przewodnictwem wicepr. dr. Kubali, udzielono gminie m. Lwowa konsensu na budowę trzytępisowego domu mieszkalnego na ul. Kętrzyńskiego. Jak wiadomo budowę tego domu, obejmującego 90 mieszkań jednoobrotowych, uchwalono na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej.

III. Krajowy Konkurs Awionetek. Dnia 2 października br. przybyła do Lwowa przypuszczalnie pierwsza połowa uczestników III. Krajowego Konkursu Awionetek LOPP, kończąc trzeci etap lotu okrężnego, by na drugi dzień wystartować z lotniska wojskowego (dotychczas przysiężenie autobusem drogą od nowej szkoły na Sygniewie przez zabudowania LOPP) do Krakowa przez Lublin. Przepustki, jako karty wstępu na lotnisko wojskowe na Skniłowie wydają w godzinach urzędowych Komitet Wojewódzki LOPP i kancelaria Szkoły mechanicznych lotniczych. Pierwszeństwo wstępu na lotnisko mają członkowie LOPP.

Reprezentacja rabinów u p. Wojewody. Wczoraj o godz. 13 reprezentacja Związku rabinów ziem południowo-wschodnich Rzeczypospolitej zgłosiła się z prezesem rabinem Babatem na czele na audjencji u p. Wojewody Nakoniecznikow-Klukowskiego, z zapewnieniem bezwzględnej lojalności wobec Państwa wobec strony reprezentowanych mas żydowskich wszystkich trzech Województw. P. Wojewoda poświęcił dłuższy czas rozmowie z reprezentacją Związku.

Ćwiczenia wojskowe. Dowódca korpusu zarządził kilkunastodniowe ćwiczenia oddziałów kawalerzystów na terenie okręgu korpusu Nr. VI.

Szwadron kawalerji ukazały się w całym szeregu powiatów Wschodniej Małopolski.

Przedsiębiorstwo „Drogi betonowe” zgłosiło się do Zarządu m. Lwowa z propozycją, że wybuduje wiatym kosztem jedyni betonowej, na przestrzeni 2200 m. Przedsiębiorstwo zażądało, aby na próbie, t. j. wybrać jedyni o silnym ruchu ciężarowym. Ponieważ ul. Rzeźnicka odpowiadała tym warunkom, a nadto była bardzo zniszczona, oddano tę ulicę przedsiębiorstwu do wybudowania jedyni betonowej. Onegdaj rozpoczęła się budowa tej jedyni przy użyciu materiałów krajowych i pomocy najnowszych maszyn. Do budowy tej drogi sprowadzono dwie maszyni pędzone benzyną, jedną do ubijania betonu, a drugą do wygładzania go. Nie wiadano dotychczas we Lwowie maszyni do ubijania, pracująca bardzo sprawnie, a zastępująca conajmniej 15 robotników, wywołała wielkie zainteresowanie, przechodniów, wskutek czego na ul. Rzeźnickiej panuje taki ścis, że musiano wzwąć pomocy policji do utrzymania porządku. Nowa jedyni będzie gotowa z końcem tego tygodnia. Do budowy tej jedyni sprowadzono kilkunastu obcych robotników, fachowo wyszkolonych, którym dodano do pomocy kilkadziesiąt naszych robotników drogowych, aby ich wprawili do budowy dróg betonowych. Jak zapewnia firma, drogi betonowe co do swej wytrzymałości przewyższają jedyni asfaltowe.

KRAJOWA

CZESTOCHOWA. Rewizja. Dnia 28 b. m. do pracy Okręgowego Komitetu P. S. C. K. W. przy ul. Kołczyński przybyła mundurowa i dokonała szczegółowej rewizji w lokali, ksiąg i dokumentów, znajdujących się w sekretariacie. Wykazało około 10 godzin. Znalezione na składowie 10 kłosa 1000 egzemplarzy odezwy wywołanej PPS. CKW. skonfiskowano.

— KRAKÓW. Włamywacze. Dnia 25 b. m. wczorajem, nieznan sprawcy włamali się do księgi magistratu m. Wieliczki i po rozporządzeniu skradli gotówkę w wysokości 15320 zł. Sprawcy manipulowali w rekawkach. Na miejscu przestępstwa pozostawili trzy wycierchy. Niezawzięto przez nikogo, zbiegli. Dośledzenie wycierchy, w celu wyłowienia zakradli się do biura kasy w godzinach urzędowania.

STOLECZNA

Z Wina powrócił wczoraj i obeli urzędowanie Minister Pracy i Opieki Społecznej Prystor i Minister Reform Rolnych Stawiecz.

Redukcja cen na garderobę męską na czasie.

Zgodnie z ogłoszonym zniżką cen materiałów sukienych, świadczona Firma A. Wroński Składy Tekstylne we Lwowie, ul. Rutowskiej 27, naprzeciw Katedry, że dotychczas przez cały miesiąc wreszcie wyczerpał się wyczerpał mekko do miary z pierwszoklasowej materjały Bielskich w następujących omach:

- 1) ubranie męskie wyczerpał się 150, 2) ubranie wyczerpał się 100, 3) podkaszany 21, 160, 4) wierzch kurtki męskiej 150, 5) palto zimowe na wieszak 21, 160, 6) smok na ciepły wieszak 21, 160 i t. d.

Wobec Składu Tekstylne we Lwowie, ul. Rutowskiej 27, otrzymał już na bieżący sezon ostatnie ilości materjałów sukienych na płaszcze damskie, kaptany i sukienki które sprzedawane po cenach bardzo przystępnych, a to na skutek pozostających w tej firmie ostatnich korzyżnych zakupów we fabrykach Bielskich. 8200

Ostatnie wiadomości z miasta.

KRADZIEŻ. Jakóbowa Baumanow, kupcowi z Rohatynia, gdy przechodził ul. Legionów skradziono z kieszeni kurtki kopertę, zawierającą 2000 zł. — Leonardowi, Siennickiemu, z miejszkalemu przy ul. Kapielej 1, skradziono kable miedziane, wartości 300 zł.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Przez nieostrożność obchodzenie się z bronią Mariana Liszczyka, zam. przy ul. Romanowicza 12, postrzelony został w podbrzusze Włodzimierz Jaromko, zam. przy ul. Zyblikiewicza 16, gdzie wypadek miał miejsce.

NIEMOWIŁE PORZUCENIE PRZEZ MATKĘ. W branie realności przy ul. Słonecznej znaleziono dziecko, liżące około 3 tygodnie, płci żeńskiej, którym zaopiekował się Komisariat miejski dzielnicy III.

OSKARZENIE O WYLUDENIENIE.

Michałina Hucaluk, zam. przy ul. Krzeszowskiego 5, donosiła Kom. VI. Pol. Państw., że niejaki Władysław Duralski pod przyrzeczeniem małżeństwa wyłudził od niej kwotę 160 zł.

RZECZY POCHODZĄCE Z KRADZIEŻY DO ODEBRANIA. Osoby interesowane mogą zgłosić się do Wydziału śledczego P. P. ul. Kaźmierzowska 130, 1 p., drzwi Nr. 5, w godzinach urzędowych od 8—15, w celu rozpoznania swoich rzeczy wśród rzeczy, zakwestjonowanych przez P. P. w Gródku Jagiellońskim w czasie rewizji. Znajdują się tam koszule damskie i męskie, znaczne monogramami J. S. i M. P.

KOŁDRY, materace i pościel po najtańszych cenach poleca firma R. Drzala, Lwów, Chorażyńska 5, obok K. „Apollo”. Przerabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł.

Żeński kurs świetlicowy P. B. K. we Lwowie.

Zarząd Okręgowy Polskiego Białego Krzyża we Lwowie urzędowo, w czasie od dnia 8 października do 30 października br. — 3-tygodniowy żeński kurs świetlicowy celem przygotowania kierowniczek dla świetlic żołnierskich, oraz dla innych stowarzyszeń, które prowadzą akcje kulturalno-wychowawcze i obywatelskie.

Program kursu następujące działy: 1. Wykład ogólny oświaty pozaszkolnej, 2. zagadnienia społeczne; 3. wybrane działy kursu świetlicowego (teoria i praktyka); 4. żywe słowo, inscenizacja, dramatyzacja, czytelnictwo i bibliotekarstwo, chór, gry i zabawy; 5. metodyka nauczania języka polskiego na kursach dla dorosłych; 6. wybrane działy z przysposobienia kobiet do obrony kraju.

Warunki przyjęcia: wykształcenie średnie, 1 rok pracy społecznej, zobowiązanie do rocznej bezpłatnej pracy świetlicowej w wybranej instytucji lub stowarzyszeniu, które delegować będzie kandydatkę na kurs, oraz poleżenie w rękach stowarzyszenia, którego kandydatką na kurs jest członkiem.

Koszt kursu dla frekwentantek rzeczywistych — 15 zł. za mieszkanie w spólnym, obowiązującym internacie, wyżywienie i udział w kursie; dla wolnych słuchaczek i słuchaczy, którzy uczęszczać będą na poszczególne wykłady, — drobne opłaty.

Szczegółowy program wykładów i zajęć wraz z nazwiskami wybitnych miejskich prelegentek i prelegentów, oraz specjalistek delegowanych przez Zarząd Naczelny Polskiego Białego Krzyża, stowarzyszenia, którego kandydatką na kurs jest członkiem.

Zgłoszenia na kurs przyjmują i wszelkich informacji w sprawach tego kursu udziela Sekretariat Zarządu Okr. P. B. K. we Lwowie, Wawłowa 16, (gmach Komendy Placu), w dni powszednie od godziny 12-iej do 14-iej, telefon 22-18 ddd.

Zmiana § 1 statutu nagrody muzycznej Min. W. R. i O. P.

P. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządził zmianę § 1 Statutu Nagrody Muzycznej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Status nagrody Ministerstwa otrzymuje w 5 i brzmienie następujące: „Nagroda muzyczna przysługująca jest przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za najwybitniejszy utwór kompozytorski napisany w formie symfonii, poematu symfonicznego, opery lub w innej formie wykonany publicznie po raz pierwszy, lub wydany drukiem w okresie 5-ciu lat przed dniem 1-go stycznia danego roku”.

Nadzw. Walny Zjazd Pozdu.

W dniach 26 i 27 b. m. odbył się w Warszawie nadzwyczajny walny zjazd Polskiego Związku Dyrektorów Scen Widowiskowych.

Na zjazd przybyło 60 delegatów z całej Polski, reprezentujących około 300 teatrzyków, kabaretów itp. W wyniku zjazdu postanowiono przenieść dotychczasowe siedziby zarządu z Poznania do Warszawy. W sprawie nowej umowy zbiorowej z Polskim Związkiem Artystów Widowiskowych wyłoniono delegację, która w dniu 10 grudnia r. b. odbędzie ma konferencję z przedstawicielami „Polzawidu”. W toku obrad dyrektorzy uznali za konieczne angażowanie w lokalach pierwszorzędnych do 50% artystów zagranicznych. Do zarządu „Pozdu” wybrani zostali pp.: Samoraj, Kuczewski, Wiener, Stradecki i Wagner.

Juliusz Verne zakazany w ZSSR?

Prasa francuska donosi z Moskwy, jakoby komisarz ludowy dla oświaty zakazał rozpowszechnienia nowego wydania dzieł Juliusza Vernego, ponieważ przez ich czytanie wzmagają się wśród mas ludowych skłonności do utopistycznego sposobu myślenia.

NAUKA LITERATURA — SZTUKA.

DZIEŁO POLSKIEJ SZTUKI DRAMATYCZNEJ NA SCENACH JUGOSŁOWIAŃSKICH. Główna sztuka dramatyczna, „Dom Roboci” Zofii Nelkowskiej, została tłumaczona na język chorwacki w osobie przebywającego w Warszawie prof. Juliusza Benicia, delegata jugosłowiańskiego ministerstwa oświaty. Już w dniu 1 października ta sztuka ma być grana na scenie Teatru Wielkiego w Zagrzebiu, po czym odbędzie się wyjątkowa podróż artystyczna Amorka zostaje przez dyrekcję teatru zaproszona na premię.

WYROZNIENIE MŁODEGO POLAKA W AMERYCE. W piśmie „The Catholic Herald” ukazał się wiadomość, iż w konkursie ten. „Obecnywiedzy Stowosław” (The Current Knowledge of the World), ogłoszonym dla członków Obywatelskiego Związku Polaków w Chicago w obzbie pod Pittsburghiem, Pa., pierwszą nagrodę zdobył 17-letni Polak Wiktor Rafalski, którego rodzice przybyli do Ameryki z Warszawy przed 15 laty. W konkursie brało udział 2,600 osób. Najbliższymi współzawodnikami Rafalskiego byli: student Uniwersytetu Stanforda, student Uniwersytetu Dartmouth i asystent profesora Uniwersytetu Columbia. Sędziowie konkursu zdumieni byli tak dokładną znajomością historii amerykańskiej, wykazaną przez młodego Rafalskiego. Dodać należy, że w roku ubiegłym Rafalski również zdobył pierwszą nagrodę w konkursie, ogłoszonym przez fizyków, którego wygrał polski uczeń z Brooklynu.

KONCERT LAUREATÓW PAŃSTWOWEGO KONSERWATORIUM W RYDZIE. We czwartek, dnia 1 października odbędzie się w sali Konserwatorium warszawskiego pierwszy w bieżącym sezonie koncert wirtuozowski, program którego wypełnia produkcja solowa dwóch laureatów państwowego konserwatorium w Rydze, wiołocześnie Alisa Tichman i pianisty Hugona Szwarc. Koncert ten będzie inauguracyjnym koncertem tegorocznego cyklu wymienionych koncertów laureatów, zorganizowanych staraniem komitecji przy warszawskim Towarzystwie Muzycznym. W poprzednim roku koncertom laureatów wyższych uczelni muzycznych polskich i zagranicznych.

Z MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU HISTORII MEDYCYNY. Na kongresie Międzynarodowej Historii Medycyny Anglik prof. dr. Josef Fritz wygłosił dłuższą relację o medycznych polikach, uczelnich Fabricius z Aquapendente.

LISTA NAJWIĘKSZYCH POWIESCOPISARZY ŚWIATA. Profesor William Leon Phelps, profesor Uniwersytetu Yale przyznał czołkę ze szeregu amerykańskich, którzy mają największe wydawnictwa literackie, największych dzieł autorów, największych poetów, największych wyznawców. W październiku nowego wydawnictwa „Serbnie Magazine” przeł. Ph. opisał listę sześciu największych powiesciopisarzy świata, do których zalicza m. in. Henryka Sienkiewicza („Wolodyjowski”) i Conrada-Korzenińskiego („Muryz”) z zaliczając „Necydz”.

SŁOWNIK GEOGRAFICZNY NAZW FRANCUSKICH W AMERYCE. Dr. Henry Beyer, profesor języka francuskiego na Uniwersytecie w Chicago, opracował słownik geograficzny, obejmujący miasta, okolice, rzeki, lasy, góry i jeziora w Stanach Zjednoczonych, noszący nazwę francuski. Ogółem prof. Beyer zbierał około 5 tysięcy nazw francuskich. Niektóre nazwy zachowały pierwotną formę francuską, inne zostały zangielizowane, a jeszcze inne zupełnie zniknęły, tak, że dzisiaj nikt się nawet nie domyśla, że kiedyś oświeciło, czy rzeka niosła nazwę francuską.

„TRAGEDIA AMERYKANSKA” DREISERA NA FILMIE. Wytwórnia Paramount rozpoczęła do filmuowania dypl. powieści „Tragedia amerykańska”, filma wybitnego pisarza amerykańskiego, Teodora Dreisera. Nacrecanie filmu odbywać się będzie pod reżyserią S. J. Zuckera, który przybył do Ameryki przed kilkoma miesiącami z Rosji sowieckiej.

AKADEMIA PETERARI. 1-go października zostanie uroczystie otwarta w Arezzo Akademia Peterari w obecności reprezentantów rządu, Akademii włoskich oraz zagranicznych gości.

MOISSA ZAMIERZA OPUSZC SCENĘ. W czasie ostatniego swego pobytu w Wiedniu Moissi wziął się jednemu ze swych przyjaciół dziennikarzy, że zamierza opuścić scenę. Teatr jest sztuką młodych — miał się wyrazić wielki aktor. Ustępuję miejsca. Chciałbym, żeby moje ostatnie występy zbliżyły się z premierą mojego pierwszego dzieła — jak bowiem wiadomo Moissi napisał sztukę teatralną, która będzie wystawiana w najbliższym czasie w Niemczech.

LICZBA ARTYSTÓW PŁASTYKÓW W POSZCZEGÓLNYCH KRAJACH. Jeden z niemieckich związków artystycznych stworzył spis artystów, na podstawie której stworzono, że Francja ma, na pierwszym miejscu, pod względem działalności artystycznej, posiadając ponad 35 tys. artystów płastycznych. Na drugim miejscu idzie Niemcy z 13,500 artystów, na trzecim Szwajcaria z 10,000 artystów, następnie zaś Austria, Węgry i Japonia, każde z 2,000 artystów.

Typodruk „Świat” rozpoczął druk ankiet na temat życia prywatnego znanych osobistości. Bieżący numer „Świata” zawiera informacje o trybie życia P. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. I. Mościckiego, prof. St. Wojciechowskiego, prof. A. Grabieńskiego, Al. Szczęsnego i znanego pisarza J. Weyssenhoffa. Uwagę zwrócić artykuły: St. Sieroszewskiego, „Tajemnica Białej Wypsy” o tragicznym wyparwie Andrzeja J. Łowczyńskiego, o wodociągach i inżynierii, J. Weyssenhoffa, „Po długiej przerwie”, dowcipnie Skłowski, K. Wrocińskiego, „Moja Egiera”, oraz rowa, interesującą rozprawę „Tydzień „Świata” w Warszawie”. W ostatnim numerze zawiera reprodukcję rzeteb wybitnych artystów ciekawie fotografic związane ze zruściami kościelnych.

Rekord techniki.

Osiągnięto go San Francisco w Stanach Zjednoczonych. W mieście tem w roku 1929 zaginęło „tylko” 4913 aut, które jednakże zostały przez polisy aż oszukane i w krótkim przeciągu czasu zwrócone właścicielom, z wyjątkiem 43 wozów zagubionych na dobre. Tak więc szanse odnalezienia zagubionego auta w San Francisco przedstawiają się jak 100 do 1. Stolica Kalifornii może być zatem słusznie uważana za raj dla roztargnionych automobilistów.

Nie udało mu się zrobić deszczu.

Od pewnego czasu głosem jest w Nowym Jorku nazwisko dra Georga Sykesa, który przypisywał sobie zdolność spowodowania deszczu oraz rozpraszania chmur. W czasie ostatnich wielkich wycieczek nowojorskich zobowiązał się on za sumę 10,000 dolarów nie dopuścić podczas wycieczek do deszczu. Ponieważ rzeczywisty przebieg czasu wycieczek panowała pogoda, kwotę tę mu wypłacano.

Po pociągach grono meteorologów zaprosilo dra Sykesa, by zademonstrował spowodowanie deszczu przy pomocy wysięgów magnetycznych aparatów. Jakkolwiek chmurał niebo było przelotnie gęstym chmurami, Sykesowi nie udało sięściągnąć na ziemię ani jednej kropli deszczu. Sykes zaś w kilka dni po tym nieudanym eksperymencie sprzedał za Nowego Jorku. Przypuszczają, że i pogodę w czasie wycieczek należy przypisać raczej przypadkowi, aniżeli zabiegom Sykesa.

60.000 samobójców w Europie.

Według obliczeń centralnego biura statystycznego w Pradze czeskiej, liczba samobójców w całej Europie sięga 60,000 corocznie. Stosunek samobójców-mężczyzn do samobójcówek, przedstawia się jak 70 proc. do 30 proc. Z podrzędnym 42 proc. samobójców przypada na kawalerów, 39 proc. na żonatyh, u kobiet zaś — 42,2 proc. na panny, 33 proc. na mężatki, a 22 proc. na wdowy.

Koński skandal w Angli.

Amerykańskie zwycięzcy wracają na angielskie tory wyścigowe.

(Korespondencja własna „Gazety Łowieskiej”).

Londyn, we wrześniu 1930.

Skandal... Na torach wyścigowych od kilku dni wre. Co jest powodem tego wrzenia? Niesłychany skandal: jedna z klasycznych nagród wygrał koń „Grand Success”, który był dopingowany. Dochodzenie stwierdziło ten fakt podobno niezbicie. W każdym razie zaangażowane już zostały takie nazwiska, że gdyby się okazało, iż koń nie został dopingowany, skandal byłby jeszcze większy.

Dochodzenie prowadził stewardzi Jockey-Clubu: lord Zeland, lord Rosebery i hrabia Harwood, dawniej sz lord Lascelles, były króla Jerzego V. Trwały one kilka tygodni i doprowadziły do dyskwalifikacji na wszystkich torach Angli znanego trenera z Doncaster, M. D. Taylora, zającego w stajni R. Browna. Żaden koń trenowany przez niego nie był kwalifikacji, lub też dostający przezeń osobiste, lub wręcz koni, biegnący w jego barwach, nie będzie dopuszczony do wyścigów, urządzanych pod egidą Jockey-Clubu, lub National Hunt Committee. Jest to najcięż-

sza kara, jaka może być zastosowana przez Jockey-Club i jaka nie została jeszcze nigdy zastosowana. Już sam fakt wystąpienia na torach, jakie wywolał manewr trenera Taylora.

Już od kilku miesięcy krążyły wśród amatorów wyścigów i zakładów wieści, że coś nieczystego dzieje się na torach, że trenerzy i dżokeje mają na swem sumieniu różne nieczyste sprawy, za które płaci publiczność turflow. Wreszcie całkiem wyraźnie zaczęto mówić, że mimo surowego zakazu ze strony Jockey-Clubu, dopich uprawiany jest na angielskich torach wyścigowych na wielką skalę, derutując wszelkie prognostyki. Rzeczywiście, niedługo wyścig dźwiał już netylko publiczność, ale i władze Jockey-Clubu, jak, że wręcz zmuszone zostały do interwencji.

Już przed klasycznym wyścigiem w Newmarket w maju b. r. w stajni Jockey-Clubu, korzystając z przychylności in praw, ogłosił, że zwycięzcy będą po wycieczkach badani przez komisję weterynaryjną. Wyścig wygrał koń Rothschilda, jednego z najbardziej

znanych i poważanych członków Jockey-Clubu. Oczywiście koń Rothschilda nie mógł być dopingowany i incydent ten wywolał niemal wesołość wśród turlistów, gdyż, stosownie do zapowiedzi, konie zostały rzeczywiście po wycieczki badane.

Mimo tego niepowodzenia, ostrzeżenie zostało powtórzone przed wyścigami w Lanark, 24 lipca, ale powtórzone zostało zaledwie na pół godziny przed wycięgiem i podane o wiadomości o wyścigach, w pośrednictwem olbrzymiej tablicy, wywieszanej na mecie. Wyścig wygrał „Grand Success” p. Browna, trenowany przez Taylora. Po odprawieniu do stajni koń poddany został badaniu, które wykazało, że został dopingowany. Zarząd Jockey-Clubu natychmiast podjął szczegółowe śledztwo, polecając odesłanie konia do Newmarket, gdzie przystąpiła do badań specjalna komisja weterynaryjna, prowadząc szczegółowe badanie krwi konia. Wynik analizy potwierdził w zupełności pierwsze badanie, wobec czego Taylor został zdyskwalifikowany. Afery jednak w najmniejszym stopie nie kończy, powołał Taylor, na którym zresztą decydują stwierdów Clubu uczyniła wielkie wrażenie, oświadczając dziennikarzom, że jest niewinny i że przeciw orzeczeniu Jockey-Clubu wystąpi na drogę sądowną. Jeśli zatem sam Taylor nie dopingował konia, to u-

czynił to ktoś inny. Ale z czegoż poolecenia? trenera, czy właściciela? To właśnie jest zagadką, wróżącą niespodzianki, gdyż sam fakt dopingowania został niezbicie stwierdzony.

Zakaz dopingowania koni w Angli jest stosunkowo dość świeży. Aż do końca ub. wieku dopingowanie koni wyścigowych było często praktykowane w Anglii, szczególnie przez trenerów z z Oceanu. Ale stałe ukucy niektórych trenerów z koniami, uważanymi powszechnie za średniej wartości, zwróciły wreszcie na siebie uwagę Jockey-Clubu i spowodowały wydanie znanego zakazu o dopingowaniu koni.

Doping praktykowany zwykle za pomocą alkaloid, kokainy, lub kofeiny, których ślady znaleźć można było we krwi konia i w moczu. To też ostatnio niesumienni trenerzy uciekali się do środka pochodnego kokainy trudniejszego do odkrycia.

Ekspersi różnią się znacznie w zdaniach co do skutku dopingu. Należy jednak zgadzać się w jednym: doping nie ma żadnego wpływu na konia do wyścigów, przeciwnie, może mu pomóc zwyciężyć, natomiast pogłębia na krótko zdolności konia średniej wartości, który bez dopingu nie wygrałby w towarzyszywie dobrych koni zadanego wyścigu.

R. N.

Co usłyszymy przez radio?

Wtorek, 30 września.
LWOW (385). Godz. 17.35: Transmisja z Warszawy: Odczyt p. t. "Federacja Alpejska Związek Europejskich Towarzystw Turystyki Górskiej", wygł. p. Stanisław Ocieki. — 18.00: Transmisja koncertu popularnego z Warszawy. — 19.00: Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. — 19.20: Transmisja Grydy rolniczej z Warszawy. — 19.35: Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radiowy. — 19.40: Transmisja opery z Poznania. — Do opery transmisja z Warszawy: Feleton p. "Murowany dióker w parli", wygł. p. Jan Misiewicz, następnie komunikaty.

Środa, 1 października.
LWOW (385). Godz. 11.35: Retransmisja

sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie i hejnalu z Wieży Mariackiej w Krakowie. — 12.05—13.00: Koncert z płyt gramofonowych. (Gramofon i płyty z firmy Kain i Syn, we Lwowie ul. Kopernika 11.) — 17.35: Transmisja z Warszawy: "Radiokomedia", wygł. p. dr. Szwedowski. — 18.00: Transmisja koncertu popularnego z Warszawy. — 19.00: Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. — 19.20: Transmisja z Krakowa: Odczyt p. t. "Na drogach wędziennej pozycji francuskiej", wygł. dr. J. Brzokowski. — 19.45: Dalszy ciąg rozmaitości. — 20.00: Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radiowy. — 20.15: Transmisja z Warszawy: Koncert popularny. — 21.20: Transmisja słuchowska z Warszawy. — 21.30: Transmisja z Warszawy: Feleton p. t. "Kowalski i Krowka", wygł. red. E. Staszyński. — Po feletonie transmisja komunikatów z Warszawy, poczem koncert z płyt gramofonowych. — 23.00—24.00: Muzyka orkestra z "Regatti" we Lwowie.

Kopenhaga	189 15	Cement	83 25
Londyn	34 37 50	Browary	106 50
Miedziola	37 02 00	Alpini	24 85
N. Jork	707 15 00	Berg a. Hut.	63 00
Paryz	27 74 00	Poldi Hitten	119 10
Praga	20 97 75	Prager Eisen	650 00
Warszawa	795 00 00	Rima	82 50
Wiedeń	137 20 00	Siłoda	247 25
Renta majowa	14 80	Sieraz	12 75
Renta turota	13 50	Sieraz	2 75
Quasi	13 50	Zieloniewski	30 25
Bankierow	17 65	Alpini	108 00
Kompas	12 25	Nafta	28 00
Uniohobank	3 30	Rakewaz	0 03
Kolei poln.	12 08 00	Bank Malop.	1 30
Boienkredit	94 00	Faleo	1 30
Kreditanstalt	47 40	Karpaty	3 96
Hypoekster	63 50	Galicja	16 60
Lidnerbank	23 20	Schodnia	10 00

Ostatnie wiadomości giełdowe.

GIEŁDA LWOWSKA.
Lwów, 30 września.
Na Giełdzie pieniężnej i zbożowej zaszły transakcje.

GIEŁDA WARSZAWSKA.	
Warszawa, 30 września 1930	
Bank Dyrk.	114 75
Bank Handl.	110 00
Zw. Sp. Zar.	72 50
Bank Polak.	162 50
Dobrowa	42 50
Sila i swiato	71 00
Spies	80 00
Warsz. cenk.	31 00
Wapiej	40 25
Cegielski	48 00
Lilpop Lar	24 50
Bank Zachod.	72 00
Fria	24 00

polityka inwestycyjna	109 00
polityka dolarowa	58 50
polityka konwersyjna	35 50
polityka kolejowa	103 50
listy zastawne Banku Gosc. Kraj.	94 00
listy zastawne Banku Rolnego	90 50
oblig. Banku Gosc. Kraj.	94 00
polityka kolejowa	1920 49 00
polityka detarowa	1920 78 00
polityka stabilizacyjna	89 00

GIEŁDA WARSZAWSKA.	
Warszawa, 30 września 1930	
Dolary St. Z.	8 99 50
Belgia	124 10 00
Kopenhaga	238 80 00
Newy Jork	8 91 00
Berlin	212 30 00
Praga	26 47 00
Sztokholm	239 50 00
Wiedeń	179 91 00
Gdańsk	173 35 00

L.M. 15108/30.
W. III.

We Lwowie, dnia 26 września 1930.
OGŁOSZENIE PRZETARGU.
Magistrat krol. stol. miasta Lwowa rozpisuje przetarg ofertowy na budowę wodyj (Gliniów) o pojemności 30 m³ wody na terenie Gliniów, majowej.

Druki ofertowe można nabycć na cenie z zł. od egzemplarza w Wydziale III. Magistratu, III piętro drzwi Nr. 115, gdzie Kierownictwo budowy udzieli wszelkich wyjaśnień w godzinach od 11—13.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie miejskiej wadium w wysokości 50% sumy ofertowanej.

Oferty należy składać do dnia 6 października 1930 r., godz. 11 przedpołudniem, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Magistrat zastrzega sobie prawo wolnego wyboru ofert, które według niego ich cenę uważa za najniższą.

Wiceprezydent miasta Lwowa: IRZYK, w. r.

FUTRA MĘSKIE I Damskie

gotowe według najnowszych fasónów, — oraz wszelkie PRZERÓBKİ poleca i WYKONUJE

ALEKSANDER WRÓBEL

Lwów, ul. Halicka 20 i p. Tel. 57-04.

Futra

na zamówienie, gotowa i przeróbki poleca F. i J. LUBELSCY

LWÓW, RUTOWSKIEGO 5. Tel. 48-70

42 lat istnienia.

ZAPROSZENIE.

W myśl art. 6 statutu funduszu emerytalnego dla członków pol. Teatru miej. we Lwowie, zapraszam ogół członków czynnych Teatru miej. a to: artystów, członków zespołu chóru, orkiestry, inspektorów sceny, malatorów dekoracji, perkusiera, na zgromadzenie całem dokonania wyboru 3 delegatów z grona czynnych członków Komisji.

Odwolawcze, które odbędzie się dnia 15 października, t. j. we środę 1930 o godzinie 5-tej (17) popołudniu w sali prób Teatru Wielkiego.

We Lwowie, dnia 25 września 1930.

FR. IRZYK w. r.

Wice Prezydent miasta Lwowa

FR. IRZYK w. r.

Wice Prezydent miasta Lwowa

Notowania giełdowe.

GIEŁDA LWOWSKA.	
Lwów, 29 września.	
Dolar w obrotach prywatnych zł. 9.	
W transakcjach międzybankowych notowane: Nowy Jork 8.91/10—8.91/10, Londyn 43.34—43.37, Zurich 173.05—173.15, Praga 26.45—26.48, Wiedeń 125.90—125.96, Berlin 211.19—211.21.	

Na Giełdzie akcyjnej do transakcji nie doszło.

Poza Giełdą w zaofiarowaniu pożyczka budowlana po zł. 50.

Uspokojenie naogół ospale.

GIEŁDA ZBOŻOWA.	
Lwów, 29 września.	
Pszennica, hrzeckla, len, rzepak, otręby pszenne, koniżnica, mak, kasza hrzecka i jęczmienna, mąka zniżkują w cenie.	
Podaż nadal znacznie przewyższa zapotrzebowanie.	
Tendencja wybitnie zniżkowa, uspokojenie słabe.	

NOTOWANIA LWOWSKIEJ GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

za 100 kg. loco stacja nadawania (portas 200 km.)	
pszenica dworska ex 1930	24 00
pszenica zbiorowa ex 1930	24 50
żyto jednol. ex 1930	21 75
żyto jednol. ex 1930	21 75
żyto jednol. ex 1930	15 50
jęczmień browarny ex 1930	14 75
jęczmień przemysłowy	15 25
jęczmień pastewny	15 25
owies malop. ex 1930	15 50
kukurudza	25 00

(Przedruk wzbroniony.)
SINTAIR et STEEMAN. 13)

Duchy w Kolegium.

Przekład autorystyczny z francuskiego.

Tak gładko zaczęta konwersacja, urwała się znowu z winy olbrzymiego wilka, który przybliżył się do rozmawiających z oczyma nabiegłymi krwią i odsłoniętymi kłami.
— Uwóżaj! na Nerusia! — krzyknęła Lulu. — To pies „Włóczęgę”, strasznie złe.
Neta wzruszyła lekceważaco ramionami:
— Nic mu nie zrobi, sama się zaraz przekonasz, co jest wart mój Nerus.

Terjer nie przeraził się bynajmniej groźnego wyglądu przeciwnika, warknął głucho i najeżywszy sierść, rzucił się w kierunku do gardła. Ogromny pies pokonął widocznie, że ogromny jest znacznie niebezpieczniejszy, niż na to wygląda, wyrwał się więc z jego zębów i netykło nie objawił ochozy do walki, kiwał podrywając pod siebie ogon, sromotnie zwał z pola bitwy.
— Wiedziłam, że tak będzie — rozemiała się triumfująca Neta.
Janek Messire nie zwrócił nawet uwagi na ten incydent, zajęty tylko jedną myślą, którą sformułował w pytaniu:
— A więc, proszę pani, będę miał prawdopodobnie okazję spotkania obu pan?

— A więc, proszę pani, będę miał prawdopodobnie okazję spotkania obu pan?

— Ale oczywiście, tem bardziej, że chciałabym usłyszeć od pana wszystkie szczegóły, dotyczące śmierci dyrektora. Bardzo zainteresowała mnie ta historia.

— Słuszę pani każdej chwili — zawołał uszczęśliwiony Janek.
Upewnijwszy się, że nie ominię go sposobnością zobaczenia się raz jeszcze z panienkami, Janek poczuł, że go zaczyna ogarniać nowa fala nieśmiałości i że nie potrafi skleić żadnego zdania więcej. Ukłonił się więc dość niezgrabnie i pożegnawszy pośpiesznie przyjaciółki, wskoczył na rower, unosząc w sercu dokładny wizerunek nowej namiętności.

Nie dojeżdżając do bramy kolegium, dokąd zapisał go zakonniczek udzielonego mu przez wicedyrektora urlopu, Messire zszedł z roweru. Pogrzebawszy w przedziśniej kieszceńki, wydobyl z niej srebrną monetę. Zapiąłszy ją w dłoń, spojrzal na niebo, szukając w nim natychmiast i powiedział: „orzeł — brunetka”, „reszka — blondynka”, rzucił pieniądz na ziemię.

Nachyliwszy się, skonstatował, że los przesądził sprawę na korzyść brunetki, wobec czego rzucił pieniążek raz jeszcze, potem drugi trzeci, czwarty i piąty, aż powiedziałszy z zado-

woleniem „reszka”, schował go do kieszeni i pogwizdując radośnie, wjechał w dziedziniec.

KTO?... JAK?... DLACZEGO?...

Miette pracował... Zagadka, która miała rozwiązać, nie należała do najłatwiejszych. Narazie miał tylko jeden penswał, tem mianowicie, że Valence został uderzony pałką w twarz, a co za tem idzie, że pałkę tę musiała trzymać czysta ręka. Chodziło teraz o to, czyja to była ręka.

Nikt z mieszkających kolegium nie dał mu żadnej wskazówki w tym względzie, nikt bowiem nie widział nikogo obcego, wchodzącego lub wychodzącego z kolegium.

Miette zastanawiał się więc nad tem, czy zbrodniarz był z poza szkoły, czy też raczej należało go szukać wśród jej mieszkańców.

Jasnym jest, że w tym ostatnim wypadku — myślał detektyw — zbrodniarz zna dobrze zewsząd dom i mógł z łatwością wybrać chwilę, kiedy nie zauważony przez nikogo, wślizgnął się do gabinetu dyrektora, aby dokonać zamierzonego dzieła. Jednakże nie wydaje mi się, aby morderstwo było popełnione z premedytacją. Myślę raczej, że stało się ono w jakimś jakiegś gwałtownej rozmowy, być może kłótni, w której doprowa-

dzony do właściwości przeciwnik uderzył dyrektora. Nie jest wykluczone, że nie miał najmniejszej intencji pozabawiania Valence'a życia.

Jeśli zaś mam brać jako pewnik pierwsze zastrzeżenie, to wydaje mi się dziwnem, że nikt nie zauważył obcego w obrębie szkoły. Mur, okalający park, są bardzo wysokie: trudno się przez nie przedostać bez pomocy drabiny... Może raczej chwilowa nieobecność odwieznięgo przez bramię... choć z drugiej strony Hirtoux twierdzi, że nie ruszał się z domu przez cały dzień i wyklucza możliwość przejęcia bramy bez jego wiedzy... Muszę zapisać sobie na wszelki wypadek wszystkie nazwiska osób, które wchodziły do kolegium między piątą a siódmą... Co prawda na wiele mi się to nie zda: gdy przestępca mógł ukryć się gdzieś w parku nawet poprzedniego dnia, albo przedziśnią noc w jakiejś krawiennicy w samym gmachu.

Trzeba też ustalić motyw zbrodni. Chęć rabunku jest wykluczona... wszystkie pieniądze i cenne papiery pozostały niekierunkiem... a więc chyba zemsta? Czyja? Za co? Ktoregoś z profesorów albo może którego ze starszych uczniów?... Możliwe...

Detektyw wzruszył ramionami: — Pozostają mi do rozstrzygnięcia trzy pytania: Kto? Kiedy? Dlaczego? (C. d. n.)

Cena ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetrów i 5 spawitych kolumn 8 lamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstów) 15 gr.; za 1 wiersz milimetrów i 5 spawitych kolumn 4 lamowej w ogłoszeniach łubielogich 40 gr.; w kronice, repertarzu, na stronach tekstowych, w dziele gospodarszym 60 gr.; na 1-stronicy (pod ogłównikami) 60 gr.; drobne ogłoszenia na słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kolumn i przedziśnią za słowo 15 gr.; Cała strona: ogłoszenia 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod ogłównikami) 800 zł.

Opłata tabularczana cyfrowo 50%, najeżniejsze 30%, droższe.

•Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorygżczyński 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Należność pocztowa opłacona ryczałtem.